

Sygn. akt III Ca 833/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2023 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. C. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 17 maja 2022 r., sygn. akt I C 2096/21

1) oddala apelację,

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 900 zł (dziewięćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 833/22

UZASADNIENIE

Powódka M. C. (2), która w trakcie procesu zmieniła nazwisko na C., wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. 6 922,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 czerwca 2017 r. i kosztami procesu. Domagała się tych kwot jak odszkodowania za zdarzenie z 25 maja 2017 r., gdy uszkodzeniu uległ pojazd marki N. (...), którego współwłaściciele przelali na nią wierzycelność w tym zakresie; koszt naprawy samochodu oceniła na 12288,94 zł, a pozwana wypłaciła tylko 5366,01 zł, dlatego dochodzi różnicy.

Nakazem zapłaty z 7 lipca 2020 r. referendarz sądowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana wniosła sprzeciw, zaskarżając nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Zakwestionowała roszczenie co do wysokości; jej zdaniem obowiązek odszkodowawczy nie powinien pomijać faktu, czy poszkodowani dokonali naprawy pojazdu oraz jakim kosztem i jakimi częściami, a nie zostały udokumentowane wyższe koszty naprawy.

Wyrokiem z 17 maja 2022 r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oddalił powództwo (pkt 1.) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej 1817 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu (pkt 2.).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: 25 maja 2017 r. na skutek kolizji drogowej uszkodzeniu uległ należący do J. S. i M. K. samochód osobowy marki N. (...); sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanej; poszkodowani zgłosili ubezpieczycielowi szkodę celem jej likwidacji w ramach

polisy odpowiedzialności cywilnej sprawy zdarzenia; ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne i ustalił wartość szkody w pojeździe na 5366,01 zł oraz wypłacił poszkodowanemu taką kwotę; w samochodzie poszkodowanych zamontowane były części oryginalne, a po szkodzie pojazd został naprawiony w warsztacie częściami oryginalnymi i przywrócony do stanu sprzed szkody, zaś środki wypłacone przez pozwaną tytułem odszkodowania wystarczyły do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji; 5 września 2018 r. poszkodowani zawarli z powódką umowę cesji wierzytelności, która obejmowała przysługujące im wierzytelności z tytułu odszkodowania z szkodę w ww. pojeździe; pismem z 1 czerwca 2020 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty 6922,93 zł stanowiące brakującą część odszkodowania oraz do zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie; powódka 24 czerwca 2020 r. sporządziła kalkulację naprawy pojazdu, z której wynikało, że koszt naprawy pojazdu po zdarzeniu wynosił 12288,94 zł.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, przywołując regulację art. 822 § 1 k.c., art. 805 k.c., art. 824 § 1 k.c., art. 824¹ § 1 k.c., art. 363 § 1 i 2 k.c., art. 361 § 1 i 2 k.c., uznał powództwo za niezasadne, gdyż celem naprawy szkody w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest przywrócenie stanu samochodu jaki był przed kolizją, zaś z materiału dowodowego wynika, że w pojeździe były zamontowane oryginalne części, a po kolizji został on naprawiony w warsztacie przy użyciu właśnie takich części, a środki pieniężne wypłacone przez pozwaną w pełni pokryły koszty związane z przywróceniem pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Sąd Rejonowy zaznaczył, że poszkodowani swym działaniem zmienili sytuację prawną powódki i sprawili, że roszczenie objęte cesją im już nie przysługiwało wobec przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia za wypłacone przez pozwaną odszkodowanie, gdyż nikt nie może przenieść na drugą osobę więcej praw, aniżeli sam posiada. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego bez poszanowania dyrektyw prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy

i doświadczenia życiowego, znaczone przy tym brakiem obiektywizmu w ich ocenie, z pominięciem wglądu w całokształt materiału w sprawie i uznanie, że fakt dokonania naprawy pojazdu przez poszkodowanego determinuje wysokość odszkodowania, a tym samym określa wysokość odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkodę wyrządzoną przez sprawcę wypadku; art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 § 1-3 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego złożonego przez powódkę w zakresie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego; art. 822 § 1 k.c. w związku z art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 36 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na takim ukształtowaniu zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę wyrządzoną przez sprawcę wypadku, która uzależniona i determinowana jest przez fakt dokonania naprawy pojazdu, który określa wysokość odszkodowania poprzez koszty rzeczywiście poniesionych wydatków, w sytuacji gdy prawidłowe stosowanie tych regulacji prowadzi do wniosku, że dokonanie naprawy jest prawnie relewantne dla ustalenia wysokości odszkodowania, bo to jest określane nie przez wysokość poniesionego wydatku na faktycznie wykonaną naprawę pojazdu, ale poprzez celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy niezbędne do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku; art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 363 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że wartość poniesionej przez poszkodowanego szkody w związku ze zdarzeniem z 25 maja 2017 r. należy ustalić wg stanu rzeczy z momentu określenia rozmiaru szkody, a nie w chwili zajścia zdarzenia wywołującego szkodę oraz poprzez uznanie, że naprawa pojazdu przed wypłatą całości odszkodowania ma wpływ na zakres odpowiedzialności pozwanej oraz przyjęcie, że czynności zaistniałe po powstaniu szkody mają wpływ na wysokość wymagalnego roszczenia w stosunku do pozwanej, a fakt naprawy przywracającej tylko walory estetyczne pojazdu determinuje wysokość doznanego przez powódkę uszczerbku majątku i sposób ustalania jego wysokości.

W oparciu art. 380 k.p.c. wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. techniki samochodowej oraz wyceny kosztów naprawy pojazdów celem wydania opinii obejmującej swoim zakresem przedmiot opinii określony treścią wniosku dowodowego sformułowanego w pozwie.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę w postępowaniu uproszczonym w składzie jednego sędziego, gdyż dotyczy żądania zasądzenia świadczenia, które nie przekracza 20000 zł (art. 505¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c.). Orzeczenie zostało wydane na posiedzeniu niejawnym, gdyż żadna ze stron nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy, a samo jej przeprowadzenie nie było konieczne dla rozpoznania sprawy (art. 374 k.p.c.).

Ustalenie czy pojazd doprowadzono do stanu sprzed szkody wymaga w pierwszej kolejności ustalenia zakresu uszkodzeń, do których doszło w trakcie kolizji, a następnie uzyskania wiadomości specjalnych, które opiszą i wycenią sposób naprawy doprowadzający do stanu pojazdu sprzed szkody.

Powódka – kwestionując ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy – wskazuje, że nie było możliwości uznania, iż fakt dokonania naprawy pojazdu przez poszkodowanych determinuje wysokość odszkodowania. To jej podstawowy zarzut w tym zakresie, natomiast nie jest to kwestia oceny materiału dowodowego, lecz kwestia oceny prawnomaterialnej ustalonego już stanu faktycznego. Powódka nie kwestionuje innych elementów stanu faktycznego, nie kwestionuje tego, że poszkodowani przyznali, iż pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego, nie kwestionuje tego, iż poszkodowani wskazali że wypłacone odszkodowanie wystarczyło na dokonanie naprawy przywracającej pojazd do stanu poprzedniego, a naprawiono go częściami oryginalnymi.

Apelująca nie wskazuje też, jakie konkretnie elementy zostały uszkodzone w pojeździe, a w tym zakresie akurat Sąd Rejonowy nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych, niemniej jednak nie można w tej części uznać apelacji za zasadną, gdyż w toku postępowania uproszczonego można tylko takie zarzuty rozpatrywać, które zostały w apelacji podniesione {por. art. 505⁽⁹⁾ § 1⁽¹⁾ i 2 k.p.c.; M. Manowska [w:] *Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo*, wyd. V, Warszawa 2022, t. 3. do art. 505(9), M. Manowska [w:] *A. Adamczuk, P. Prus, M. Radwan, M. Sieńko, E. Stefańska, M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 478-1217, LEX/el. 2022, t. 5. do art. 505(9)*}, a takiego zarzutu akurat brak.

Biorąc pod uwagę, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy nie zostały skutecznie podważone, nie było podstaw do ich zmiany, czy też zmiany oceny materiału dowodowego.

Dlatego też ustalone przez Sąd Rejonowy fakty Sąd Okręgowy uznaje za własne.

To powoduje, że zgłoszony wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego ds. techniki samochodowej, jak również zarzuty procesowe związane z pominięciem tego wniosku dowodowego przez Sąd Rejonowy pozostają zupełnie bezzasadne. Nie było bowiem potrzeby prowadzić postępowania dowodowego w zakresie opinii biegłego, przy braku wykazania przez stronę powodową, iż naprawa pojazdu dokonana ponad rok przed cesją – uznawana przez poszkodowanych za przywracającą pojazd do stanu poprzedniego – powodowała konieczność dopłaty do wypłaconego odszkodowania, gdyż powódka nawet nie wskazuje na szczególny interes poszkodowanych w tym zakresie. Ten szczególny interes powinien odnosić się do tego w jakich warunkach pojazd powinien zostać naprawiony – chodzi o warsztat autoryzowany, bądź też inny, z czym związane są stawki za roboczogodzinę, jak również do tego, jakie części zastosować do naprawy tego pojazdu – także w tym zakresie chodzi o to, czy części mają być oryginalne czy też alternatywne. Brak ustaleń i zarzutów odnośnie zakresu uszkodzeń skutecznie uniemożliwia postawienie zasadnego zarzutu bezpodstawnego pominięcia wniosku dowodowego. Brak bowiem wyżej wskazanych elementów, mających ewentualnie wykazać szczególny interes poszkodowanych, a w tej

sprawie nawet wskazujących na ten szczególny interes, prowadzi do wniosku, że nie ma potrzeby prowadzenia dowodu z opinii biegłego.

Z faktu, że poszkodowani uważają, iż naprawiony pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego wyraźnie wynika, że nie wskazują na żaden szczególny interes po ich stronie wymagający przeprowadzenia innego rodzaju naprawy. Na taki szczególny interes poszkodowanych, który powodowałby konieczność naprawy innym sposobem, również nie wskazuje powódka. Ustalono zaś, że użyte części do naprawy były oryginalne.

Z tych powodów zarzuty procesowe przedstawione w apelacji są bezzasadne, a wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. techniki samochodowej oraz wyceny kosztów naprawy pojazdów nie miał racji bytu (był nieistotny dla rozstrzygnięcia w zakresie zakreślonej przez powódkę tezy) i dlatego został pominięty, prowadził bowiem jedynie do przedłużenia postępowania i powiększenia jego kosztów (por. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.).

W sprawach o odszkodowanie z tytułu wypadku wysokości szkody nie może stanowić wyłącznie koszt naprawy pojazdu samochodowego, albowiem ten koszt może być wyższy bądź niższy od powstałej szkody, która zależy ona od szeregu czynników. Ustalenie jaki uszczerbek majątkowy nastąpił w mieniu poszkodowanego na skutek uszkodzenia jego pojazdu, wymaga wiedzy specjalnej - ustalenia zakresu uszkodzeń pojazdu samochodowego biorącego udział w wypadku i pozostających w związku z tym wypadkiem, konieczne do naprawy części oraz ich koszt, czas, sposób i technologię tej naprawy oraz jej koszt. Trzeba mieć na uwadze, że naprawienie szkody powinno nastąpić w tym przypadku przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, która umożliwi przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Ostatecznie jednak to, w jakiej wysokości należy się odszkodowanie, zależy od ustalenia w jaki sposób samochód może być przywrócony do stanu poprzedniego, a w szczególności jaka kwota jest do tego potrzebna (art. 363 § 1 k.c.).

Jednocześnie należy mieć na względzie, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, który mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.).

Sąd Okręgowy, w obecnym składzie, stoi na stanowisku, że przeprowadzenie naprawy pojazdu nie stanowi o tym, że szkoda została usunięta (doprowadzono pojazd do stanu sprzed szkody), gdyż tylko celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy mogą prowadzić do oceny w jakiej wysokości należy się odszkodowanie i czy przeprowadzona naprawa skompensowała szkodę. Przy zapłacie odszkodowania chodzi bowiem o to, aby zakład ubezpieczeń – który nie ma możliwości samodzielnie doprowadzić pojazd do stanu poprzedniego – wypłacił taką ilość środków pieniężnych, która umożliwi wykonanie naprawy doprowadzającej pojazd do stanu poprzedniego. Stąd też są to celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy, bo w takiej wysokości reguluje się zobowiązanie.

Z istnienia obowiązku zapłaty celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy wypływa wniosek, że trzeba wykazać szczególny interes poszkodowanego w tym, aby wymiana części w pojeździe nastąpiła na oryginalne, jak również, aby naprawa była przeprowadzona w określony sposób (w konkretnym warsztacie) - np.: w autoryzowanej stacji obsługi, gdzie stawki za roboczogodzinę są wyższe niż w innych warsztatach niebędących takimi stacjami. To powódkę obciąża wykazanie tych elementów (art. 6 k.c.), w tej sprawie zeznania poszkodowanych skutecznie uniemożliwiły jej wykazanie tych okoliczności – wynika z nich bowiem, że naprawa przywróciła pojazd do stanu poprzedniego (na co Sąd Rejonowy wskazuje), nie wskazali więc żadnego interesu w wykonaniu jej innym sposobem. Dodatkowo rozbieżność dat kosztorysów powódki i pozwanej nie wskazuje na jakiś szczególny interes poszkodowanych.

Nie można bowiem pomijać tego, że poszkodowani nie wskazali na żadne okoliczności, które prowadziłyby do potrzeby przeprowadzenia naprawy w automatycznej stacji obsługi, czy też konieczności wymiany elementów pojazdu na nowe,

będące oryginalnymi częściami producenta. Powódka też nie wskazała jak przebiegała naprawa – jakie elementy wymieniono czy też naprawiono i na jakie, a to ją obciąża ciężar dowodowy w tym zakresie (art. 6 k.c.).

Z tych powodów nie było podstaw do uwzględnienia powództwa i dlatego, na podstawie art. 6 k.c., należało je oddalić.

Należy jednak zaznaczyć, że istotną okolicznością tej sprawy jest kwestia zakresu uszkodzeń pojazdu. Sąd Rejonowy tych uszkodzeń nie ustalił, a apelująca nie zwróciła na to uwagi w zarzutach apelacji. Dlatego też Sąd Okręgowy samodzielnie nie może tych uszkodzeń ustalać. Przeprowadzenie naprawy przez poszkodowanych, a następnie dokonanie cesji – w ponad rok po wypadku, w tym porównanie kosztorysów pozwanej z czerwca 2017 r. oraz powódki z czerwca 2020 r. – w tak dużej rozbieżności czasowej, prowadzi do oceny, że w tej sprawie nie chodziło o to, iż interes poszkodowanych nie został w całości zaspokojony przez wypłacone im odszkodowanie. W tej sprawie powódka dochodzi odszkodowania kosztorysowego zupełnie nie bacząc na to, czy i w jaki sposób został naprawiony pojazd poszkodowanych, a więc zupełnie pomijając ich interes w kompensacji szkody w określony sposób. Jeżeli zaś w tej sprawie poszkodowani wskazywali, że pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego, to powódka powinna przedstawić dowody obalające taki fakt. Tego zaś zabrakło (art. 6 k.c.).

To czy pojazd doprowadzono do stanu poprzedniego może ocenić biegły, gdyż wymaga to wiadomości specjalnych, ale w tej sprawie – w tej części – nie zgłoszono takiego wniosku dowodowego. Zgłoszony przez powódkę wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego dotyczył ustalenia kosztu przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego i jego wartości przed szkodą; nie dotyczył zaś omawianej, istotnej kwestii.

Spornych dla stron okoliczności powódka upatruje w kosztach naprawy, a nie w szczególnym interesie poszkodowanych w sposobie naprawienia szkody po to, aby doprowadzić go do stanu sprzed szkody, który to implikuje wysokość odszkodowania.

Koszty naprawy mają być niezbędne i ekonomicznie uzasadnione, tak się przyjmuje w orzecznictwie. W ustalonym stanie faktycznym sprawy powódka nie wykazała, aby była konieczność poniesienia wyższych kosztów niż te, które ponieśli poszkodowani, czyli aby w innej wysokości (wyższej) były niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Kompensując szkodę przeprowadzoną naprawą i pobranym świadczeniem od pozwanej poszkodowani utracili możliwość dochodzenia kwot przewyższających tą wartość, a co za tym idzie nie mogli przelać większej ilości praw na powódkę niż im przysługiwały.

W realiach tej sprawy powódka nie wykazała, aby poszkodowanym przysługiwało roszczenie o zapłatę odszkodowania w wyższej wysokości niż ustalone w postępowaniu likwidacyjnym.

Dodać należy, że powódka nie wskazała w apelacji na czym miało polegać nierozpoznanie istoty sprawy, a przecież Sąd Rejonowy orzekł w przedmiocie odszkodowania, oddalając jej żądanie.

Ostatecznie zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna, z powyższymi zmianami, okazała się prawidłowa.

Dlatego też zarzuty apelacji nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia ani jego uchylecia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 1. sentencji, gdyż apelacja okazała się bezzasadna.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w punkcie 2. sentencji na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, gdyż powódka przegrała sprawę i powinna zwrócić pozwanej koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Roman Troll